Wąsik mojego dziadka

wąsik à la Hitler

był dla mnie przez pierwsze lata

jedynie atutem urody

kochanego dziadka

aż któregoś dnia odkryłam

ze zdumieniem

że Hitler to Hitler

i że wąs wpisał się w historię

wydoroślałam ale nie na tyle

żeby zgodzić się że moda

była pierwsza

a dziadkowi było z nią do twarzy

przyszła wojna skończyła się wojna

a wierny zasadom dziadek

wyruszał na polowania

pielęgnując swój siwy wąsik

kazałam mu go zgolić

i wtedy pierwszy raz doświadczyłam

że naturalne skojarzenia

nie zachwycają dorosłych

teraz po tylu tylu latach

wąs dziadka mnie rozczula

jak charty biegnące przed nim

których już dawno nie ma

o wąsach Hitlera zapomniałam

*

Kraków, 2 lutego 2002